



1. czytanie (Pnp 8, 6-7) Jak śmierć potężna jest miłość

Czytanie z Księgi Pieśni nad pieśniami

Położ mnie jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu, bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak otchłań; żar jej to żar ognia, płomień Pana. Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki. Jeśliby kto oddał za miłość całe bogactwo swego domu, pogardzą nim tylko. **Oto Słowo Boże.**

Albo:

1. czytanie (2 Kor 5, 14-17) Miłość Chrystusa przynagła nas

Czytanie z Drugiego listu świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Miłość Chrystusa przynagła nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł Chrystus, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał. Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób. Jeżeli więc kto pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. W kościołach, które obchodzą uroczystość, powyższe czytanie czyta się jako drugie. **Oto Słowo Boże.**

Psalm (Ps 63, 2. 3-4. 5-6. 8-9 (R.: por. 2))

Refren.: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Boże mój, Boże, szukam Ciebie *

i pragnie Ciebie moja dusza.

Ciało moje tęskni za Tobą, *

jak ziemia zeschła i łaknąca wody.

Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni, *

by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.

Twoja łaska jest cenniejsza od życia, *

więc sławić Cię będą moje wargi.

Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Będę Cię wielbił przez całe me życie *
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie, *
a usta Cię wielbią radosnymi wargami.
Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Bo stałeś się dla mnie pomocą *
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:
Do Ciebie Ignie moja dusza, *
prawica Twoja mnie wspiera.
Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza

Aklamacja (por. J 20, 11)

Alleluja, alleluja, alleluja

Maryjo, Ty powiedz, coś w drodze widziała? Jam zmartwychwstałego blask chwały ujrzała. Żywego już Pana widziałam grób pusty I świadków anielskich, i odzież, i chusty.

Alleluja, alleluja, alleluja

Ewangelia (J 20, 1. 11-18) Zmartwychwstały Chrystus ukazuje się Magdalenie

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień od niego odsunięty. Maria stała przed grobem płacząc. A kiedy tak płakała, nachyliła się do grobu i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa: jednego w miejscu głowy, a drugiego w miejscu nóg. I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?». Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono». Gdy to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?». Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». Jezus rzekł do niej: «Mario!». A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni», to znaczy: «Nauczycielu». Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie; jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: „Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego”». Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział». **Oto słowo Pańskie.**

Zapraszamy na parafialną stronę internetową: <http://fredrikstad.katolsk.no>